



# Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PODNOŻENIE: wycena: rocznie 36 fen., półrocznie 18 fen., kwartalnie 9 fen. miesięcznie 3 mk. z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zdunskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od 9 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 9 do 2 codziennie, w wigilije świąt do 10 wiecz. Redaktor przyjmuje od 9 do 12 rano.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologia — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

## Błędy opinii niemieckiej o Polsce.

Z tamtej strony granicy Kongresówki, pza słupami niemieckimi, nie chcą czy nie mogą zrozumieć sprawy polskiej w całej jej głębi i rozciągłości. Opinia publiczna nieustannie siebie ludzi, zamyka oczy na fakty i tendencje, których istnienia zaprzeczyc nie można.

Przed wojną w Niemczech nie chciało się wiedzieć o sprawach polskiej jako takiej, nawet unikano pojęcia narodu polskiego; Prusacy i Rosjanie, używający polskiego języka — to wystarczało. Galicja była solą w oku dla pewnych sfer i starano się zapomnieć o niej.

W czasie wojny mieliśmy niezliczone dowody, iż w szerokich kołach niemieckich sprawa polska jest terra incognita; sposoby jej rozwiązania grzeszyły naiwnością lub złą wolą. Nawet w chwili obecnej poprawa w tym względzie się nie zaznacza. Ciagle jeszcze spotykamy się w pismach niemieckich z wywodami, które grzeszą ignorancją żądań naszych i nastrojów i przypuszczają, że sprawa polska da się zbyc paljatywami.

Oto kilka próbek błędów opinii niemieckiej, jak je „Monitor Polski” zebrał:

Krok pokojowy rządu niemieckiego wywołał w Warszawie wprost rewolucyjny skutek, zdaniem „Leipziger Neueste Nachrichten”. Jednym z objawów tej rewolucyjności jest odezwa Rady Regencyjnej. Streszczając odezwę, „L. N. N.” uważa, iż należy być przygotowanym na nowe niespodzianki Warszawy.

„Posener Tageblatt” w artykule p. t. „Godzina przeznaczenia naszych Polaków” wykazuje dobitnie, iż nie rozumie zupełnie, że odbywa się w tej chwili przewrót w stosunkach międzynarodowych, a szczególnie w stosunkach polsko-niemieckich. Rada Regencyjna powiada wspomniane pismo, streszczając odezwę, wydała ten manifest, mimo iż doskonale wie, że w ten sposób narusza kompetencje niemieckiego i austro-węgierskiego generał-gubernatora, poczem objaśnia Polaków zaboru pruskiego, że program Wilsona bynajmniej nie dotyczy ziem zaboru pruskiego.

Przedewszystkiem nie chodzi tu bowiem o „ziemie polskie”, gdyż Polacy mieszkają na pruskich „kresach wschodnich” nie w zwartej masie w poszczególne prowincje, należących do Prus, a ponadto tacy Kaszubi np., którzy zamieszkują pobrzeże, wcale nie są Polakami. W podobny sposób wytlomaczywszy, że państwo polskie nie może sobie rościć praw jakichkolwiek obszarów zaboru pruskiego, wywodzi w dalszym ciągu:

„Cóż im więc w najlepszym wypadku przynajmniej formuła Wilsona? Tylko Kongresówkę i Galicję zachodnią, gdyż tylko to są „ziemie”, które bądź co bądź można określić jako „niewątpliwie polskie”, aczkolwiek i one nie są czysto polskie”.

„Vossische Zeitung”, na łamach której Jerzy Bernhard od kilku lat z uporem przekonywa Polaków, że powinni złączyć się z Rosją, podchwytując sposobność, aby w rozumowaniu tym „Polacy a związek ludów” wytłomaczył Polakom, że Polska, jako państwo niepodległe, nie może się utrzymać, że więc jedyny jej ratunek leży w objęciach jednego z sąsiadów. Związek ludów bowiem tylko wtedy będzie zadatkem do trwałego pokoju, jeżeli złączone w nim narody, wskutek dalszego istnienia niewyrównany h przeciwieństw, pozostawać będą w stałej wrogości do siebie. Można tego uniknąć tylko wtedy, jeżeli przy rozwiązywaniu spornych kwestji narodowościowych zastosuje się taki rodzaj prawa samookreślenia, który w skutkach swych działań będzie łączący a nie burzący, t. j. stworzy nie przepaści lecz mosty między państwami.

Otóż Polska, jak i reszta państw kresowych, zdaniem „Vossische Zeitung”, utworzona na podstawie samookreślenia, nie będzie zdolna do utrzymania gospodarczej samodzielności. Dostęp do Baltyku nie wystarczy nato, bo Baltyk sam jest morzem kilku państw. W interesie więc Polski leży utrzymanie dobrych stosunków z innymi państwami baltyckimi. Tu już „Voss. Ztg.” dociera do swego właściwego tematu, starając się, wskazywać na porozumienie niemiecko-rosyjskie, wykazać konieczność dobrowolnego związania się gospodarczego Polski z jednym z tych państw, mianowicie z tem, które jej zagwarantuje lepsze widoki rozwoju.

Tem państwem jest niewątpliwie Rosja, zdaniem autora. Rosja jako dostawca surowca i jako rynek zbytu. Wybrałszy Rosję na przyjaciela, Polska uwolą sprawę portową będzie miała do uregulowania nie z Niemcami, ale z Rosją; więcej zainteresowaną będzie baltyckimi portami, niż Gdańskiem. A ponieważ Polska będzie miała podporządkowane swoje interesy niemiecko-rosyjskiemu porozumieniu — dla „V. Z.” niemiecko-rosyjskie porozumienie, konieczność oparcia się Polski o Rosję i t. d., są to pewniki, nie ulegające wątpliwości — więc i zmuszona będzie do zredukowania swoich pretensji narodowo-terytorjalnych. Każda pretensja polska do terytorjum pruskiego lub białoruskiego przeczyłaby pojednawczemu i budującemu charakterowi idei związku ludów, przeczłaby bezwarunkowo prawu samostanowienia. Gdyż powtarzamy: Polska w najlepszym razie może mieć do wyboru powiększenie się kosztem dwóch stale silniejszych od niej przeciwników, albo też może w odpowiednich granicach rozwijać się wspólnie z przyjaznymi i gotowymi do pomocy sąsiadami. W tym drugim wypadku niewątpliwie będzie koniecznym zachowanie praw polskich mniejszości w sąsiednich państwach”.

narodowe na cześć odzyskania odwiecznych praw Pols i i stolicy.

Naogół dzień przeszedł względnie spokojnie. Odbyły się demonstracje na Placu teatralnym, na Nowym świecie, Chłodnej, Elektoralnej.

Nie nadeszły jeszcze pisma warszawskie i dlatego nie możemy sprawdzić prawdziwości wielu szczegółów demonstracji.

Łódzkie pisma żargonowe podają wiadomość, iż po południu dokonano napadów na żydów, pobito ich 15 i ranniono. Miłicia nie okazywała napadniętym pomocy.

O godz. 5 rano na rogu Nalewek i Gesiej wybuchła bomba. Wiele okien zostało wybuchy. Wypadków z ludźmi nie było.

Zaznaczamy, iż wiadomości te należy przyjąć z rezerwą i zachećkać na bliższe wyjaśnienia.

Został już określony termin ostatecznego przejęcia administracji w ręce

polskie. Jest nim dzień 15 listopada. Nie jest natomiast jeszcze wiadomo jakie jej części zostaną przekazane, a jakie pozostawione w rękach okupantów. Środków na zarząd krajem dostarczyć ma wewnętrzna pożyczka. Z dobrze poinformowanych kół donoszą, iż myśl o pożyczce wewnętrznej przemogła zewnętrzna, jako związana z pewnymi zobowiązaniami. Wobec obecności w kraju znacznych kapitałów, pożyczka ma szansę powodzenia.

Z Wiednia przychodzi potwierdzenie wiadomości o przystąpieniu do rządu warszawskiego dwu przedstawicieli Galicji: b. ministra kolei Głabińskiego i posła Morawskiego.

Wobec planowanego na dzień jutrzejszy strajku manifestacyjnego w Łodzi Zjednoczenie Narodowe i Chrześcijańska Demokracja wydały wspólną odezwę, w której oświadczają, iż do strajku nie przystąpią.

## Decydująca chwila.

Kwestja pokoju weszła w stadium krytyczne. Najbliższe dni przyniosą ostateczne rozwiązanie. Obecnie odbywają się zapewne narady koalicyjnej w sprawie zajęcia stanowiska wobec noty niemieckiej. Wszystko trzymane jest w najściślejszej tajemnicy; urzędowych wiadomości wobec tego brak. Należy zadowolnić się narazie głosami prasy oraz półurzędowymi wiadomościami biur.

Na szczególną uwagę zasługuje

**komentarz biura Reutersa,**

zwykle dobrze poinformowanego w sprawie polityki angielskiej. Depeszuje ono: „Angielskie ministerjum spraw zagranicznych otrzymało notę niemiecką przez posła angielskiego w Haadze. Balfour i Bonar Law opuścili Londyn celem rozmówienia się z Lloydem Georsem.

Następnym krokiem prezidenta Wilsona będzie porozumienie się z koalicyjnymi w sprawie ogólnej narady nad odpowiedzialnością.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że nota niemiecka przyjmuje nietylko punkty Wilsona ze stycznia, ale i jego późniejsze oświadczenie. Wobec tego można powiedzieć, że wydaje się, iż nota niemiecka na serjo mówi o przyjęciu warunków. Ale dosłowne brzmienie noty nie daje ostatecznego wyjaśnienia, czy warunki Wilsona przyjęte są bez zastrzeżeń, czy też uważane są jedynie za podstawę do rokowań.

Zrozumiałem jest, że nieokreślone oświadczenie jest niewystarczające. Nie może być mowy o przerwaniu operacji militarnych. Zawieszenie broni możliwym jest tylko pod najostrożniejszymi gwarancjami, iż nieprzyjaciel nie zużyje tego czasu, aby później na nowo rozpocząć walkę.”

Tym nie mniej nie należy poddawać się zbyt niemu pesymizmowi. Rodzi go zwykle oczekiwanie. Należy się jednak uzbroid w cierpliwość i nie poddawać nastrojom, które zwykle zawdzięczają swe pochodzenie nie tyle faktycznemu stanowi rzeczy, ile wewnętrznym procesom myślowym.

**Parlament angielski.**

Stanowisko ciała prawodawczego Anglii rokuje poważne nadzieje.

Współpracownik parlamentarny „Manchester Guardian” oświadcza, że w izbie

gmin istnieje większość trzech czwartych za podjęciem rokowań pokojowych na podstawie 14 punktów Wilsona.

„Times” donosi, że na konferencji kolonji angielskich, Balfour w zastępstwie Lloyd Georگا będzie urzędowo mówił o możliwości rokowań nad honorowem zakończeniem wojny.

**Robotnicy za pokojem.**

Angielska partja robotnicza zażądała od rządów sprzymierzonych, aby, jeśli Niemcy przyjmą punkty Wilsona, koalicyjni rozpoczęli rokowania w sprawie ogólnego pokoju.

Jednocześnie żąda ona, aby przedstawiciele robotników i organizacji socjalistycznych brali udział na kongresie pokojowym.

**Prasa angielska domaga się ostrych warunków.**

Dzienniki wątpią w szczerść kroku niemieckiego i oświadczają, że jeśli Niemcy myślą, iż wszystko co teraz nastąpi będzie tylko targiem o rokowania pokojowe na konferencji, to zawiadają się.

Dzienniki oświadczają, że koalicyjni mają jeszcze do 14-tu punktów Wilsona swoje własne dodatki. Te punkty nie dotyczą się tych różnorodnych przestępstw, które popełnili Niemcy. Również zupełnie nie troszczy się Wilson o ukaranie głównych winowajców, którzy spowodowali te planowe okrucieństwa.

Pisma nie wierzą, że Wilson zaproponuje koalicyjii zgodę na rozejm bez pewnych gwarancji.

**Ameryka żąda kapitulacji Niemiec.**

W całej Ameryce powtarzają, że całkowita kapitulacja Niemiec jest niezbędnym warunkiem koniercej pokojowej. Wszystkie pisma pełne są sceptycyzmu i wątpią w szczerść Niemiec. W wielu wypadkach piszą tam, że Ameryka dostatecznie już poznała wartość słowa państwa niemieckiego.

**Francja węszy podstęp.**

Mowa o Francji nieurzędowej, o Francji, popierającej wojnę i zupełna zniszczenie Niemiec. Francja oficjalna i socjalistyczna czeka z swem decydującym słowem na dalszy rozwój wypadków.

„Petit Parisien” konstatuje, iż odpowiedź niemiecka nie jest wyraźnym pod-

## Sprawy polskie.

Wczorajszy dzień w Warszawie. — 15-go listopada przejęcie administracji. — Przedstawiciele Galicji w rządzie. — W Łodzi.

Warszawa w dniu wczorajszym przedstawiała odświętny widok: stanęły tramwaje, gazety nie wyszły, sklepy były pozamykane, szkoły i urzędy nie funkcjonowały, na ulicach niezliczone tłumy ludzi; miasto ustrojone flagami, zieloną, zwieszającami się z okien i balkonów żwanami i emblematami

Cel wczorajszej manifestacji był rozdwojony. Partje lewicowe pragnęły urządzić jedynie strajk demonstracyjny, który miał być wyrazem żądania zjednoczonej z trzech zaborów, niepodległej Rzeczypospolitej polskiej. Tymczasem endecja i chrześcijański demokraci uczynili z dnia 14 października święto





nem tatrzańskich nastrojów. Z niebieskich szczytów spływają majestatyczne jakieś tony, z tajemniczym pomrukiem smerkowych borów, z wichrów halnych mocnym powiewem w jedną stapiają się całość i objają o ciemną, szklistą powierzchnię Morskiego oka...

A później nawałnica pięknych w swej dzikiej a harmonijnej prostocie góralskich motywów, jakaś nieprzebrzmiała pieśń chłopskiej, polskiej duszy, jak granitowe skały opoki twardej i niezmiennej...

Treść uwertury snuje się wypukle na klawisze doskonałej instrumentacji utworu.

Symfonia Czajkowskiego grana już była nieraz i stałym bywalcom koncertowym jest dobrze znana. Tym wymagania były większe. Wzmiankowane już jednak na początku obawy w związku z zbyt ostym akcentowaniem poszczególnych motywów i przejść, z nadużywaniem szybkich temp i głośniejszych efektów dały rezultat niższy od przeciętnego. Nie przeszkadzało to melomanom najnowszego autoramentu oklaskiwać symfonię.

Występ p. Margot-Kaftal budził wielkie zainteresowanie, sława bowiem śpiewaczki w Warszawie jest ugruntowana. Tem nie mniej musimy wyznać, iż spotkał nas zawód. Głos p. Margot-Kaftal posiada bezsprzecznie doskonałą szkołę i emisja jego jest bez zarzutu. Natomiast w niższych rejestrach jest zupełnie płytki i słaby, w średnich podobnie i to w stopniu jeszcze większym, w wyższych brzmi pięknie i głęboko, by dalej już przejść w ton krzykliwy.

Stosunkowo najlepiej udało się śpiewaczce Czajkowskiego „Kiedy wśród dnia...”

Akompanjował dyskretnie na fortepianie p. Taube. (stw.)

### Z Pabjanic.

Zebranie delegatów Kół P. M. S. Odbiło się zebranie delegatów Kół okręgu łaskiego, na którym omawiano sprawę Polskiej Macierzy Szkolnej, oraz dokonano wy-

boru 9 członków do zarządu okręgowego i 3-ch zastępców, oraz do komisji rewizyjnej.

Po omówieniu kwestji latarni magicznych do przesrocy, postanowiono odbywać zebrania delegatów Kół co miesiąc.

Wszelkie korespondencje z władzami, w myśl zapadłej uchwały, mają przechodzić przez zarząd okręgowy.

### Z ruchu wydawniczego.

Na rzecz inwalidów.

W grudniu r. b. wyjdzie ozdobne wydawnictwo albumowe z przeznaczeniem dochołu na rzecz inwalidów p. t. „Zołnierz polski”.

Wydawnictwo pozostaje pod patronatem Sekcji Naukowej Komisji Wojskowej i redakcją prof. dr. Tokarza. Na treść wydawnictwa według planu redakcji, złożą się krótkie artykuły wybitnych

historyków, wojskowych i literatów, mające na celu spopularyzowanie idei wojska w społeczeństwie.

Redakcja zwróciła się z prośbą o nadesłanie prac do: Sz. Askenazego, pułk. Berbeckiego, A. Czołowskiego, gen. Dowbor-Muśnickiego, B. Gembarzewskiego, J. Grabca, F. Gwiżdża, Hirszela, pułk. M. Januszajtisa, maj. M. Kukiela, gen. Michaelisa, pułk. Minkiewicza, maj. Pasławskiego, ppor. Ryszkiewicza, rotm. hr. Rostworowskiego, E. Słońskiego, pułk. Wroczyńskiego, St. Zakrzewskiego.

**Jutro „Gazeta” wyjdzie zrana, jak w niedziele i święta.**

# Czarniecka Góra

otwarta cały rok.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od St. Niektu na linii Łódzki—Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Menu przedwojenne pozostało niezmiennione. Djetetyka, wódolecznictwo, kąpiele słoneczne pod szkłem i wszelkie zabiegi. Dzienny koszt pobytu jednej osoby od mk. 25 do 30 wraz z całkowitem utrzymaniem i kuracją. Ordynuje Dr. St. Zamecki. Adres: Czarniecka Góra, obwód Koński, okup. Austr. Weg.



Polska Krajowa Loteria Klasyczna

R. G. O.

Niniejszem zawiadamiam, iż losy do IV klasy Loterii klas. R. G. O. w Warszawie

nadeszły i są do wymiany u pp. kolektorów

Nadmieniam, że kolektora obowiązuje wymiana biletu na IV klasę do 2 listopada. Po powyższym terminie kolektor ma prawo sprzedania losu drugiej osobie.

Reprezentacja Loterii klasycznej R. G. O. w Warszawie na Łódź i okręg Łódzki:

Antoni Dobrucki, Łódź, Piotrkowska 96.

### Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, iż po powrocie z Rosji otworzyłem przy ulicy Piotrkowskiej № 82,

Zakład Jubilerski, który jest zaopatrzony w najnowsze maszyny.

Przyjmuje wszelkie obstarunki, nowe roboty, przeróbki oraz reparacje i wykonywa starannie i punktualnie.

Reparacje, oddane firmie E. Szynclauera, są do odebrania u mnie.

Z poważaniem

Aleks. Wange,

zięć Edwarda Szynclauera (Piotrkowska 82).

### Ogłoszenie.

Przedsiębiorcy, którzy pragną zawrzeć z Magistratem kontrakt na wywózke śmieci z 42 gmachów, zajętych przez instytucje miejskie i władze okupacyjne, winni złożyć przed 15 listopada 1918 r. w Oddziale Oczyszczania Miasta (Nowy Rynek 14, pokój I) oferty, w zamkniętych kopertach, z podaniem wynagrodzenia rocznego w ogólnej sumie.

Bliższych szczegółów udziela Oddział Oczyszczania Miasta.

MAGISTRAT.

„BŁUSZCZ”

pismo tygod., poświęcone sprawom kobiecym  
Wydawczyni i redaktorka Zofja Seidlerowa.

Artykuły treści: naukowej, społecznej, pedagogicznej, literackiej i t. p., piór pierwszorzędnych. Beletystyka: Z. Bartkiewicz, Z. Bossakówna, Ar. Górski, J. Jankowski, Z. Rygiel-Nalkowska, A. Konar, Z. Rabska, Z. Wojnarowska i w. in.

Dodatek gospodarski. MODY,

przep. kuch., rady prakt., formy, wzory, Dodatek powieściowy.

ADM. WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 41.

Prenumerata kwartalna Mk. 9.50.

**Dla nauczycieli:**

- 1) Program pogadunek historycznych,
- 2) Program geografji dla czterooddziałowej szkoły ludowej

nabyć można w administr. „G. Ł.”

Koncesjonowane biuro wynajmu lokali

„POŚREDNIK”

(ul. Przejazd № 8)

przyjmuje zgłoszenia pp. właścicieli nieruchomości, posiadających lokale do wynajęcia, jak również i poszukujących lokali.

OFIAROWANE

różne mieszkania:

4, 3, 2 i 1 pokojowe z kuchniami, pokoje pojedyncze umeblowane, sklepy pojedyncze, lokal na interes, w różnych dzielnicach miasta.

Dr. S. Lewkowicz

choroby skórne i weneryczne

Konstantynowska № 12.

Przyjmuje:

Panów od 9—11—8. || Panie od godz. 5—6.

Specjalista

Dr. L. Prybulski

choroby skórne, włosów, weneryj i niemoc płciowa.

ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 9—2 14—8, Panie 5—6.

ALBUMY MÓD

„Faworyt”

na sezon jesienny i zimowy

obfity wybór mód, setki najnowszych modeli.

Przy pomocy form „Faworyt” osoby nie znające zupełnie kroju mogą przekrawać ubrania, spotrzebowując jaknajmniej materiału, również znoszone już suknie można przerabiać, zutylkując celowo rozmaite resztki.

Sprzedaje:

Biurowo dzienników „Rozwój” Przejazd 8.

Księg. „Czytaj”, ul. Piotrkowska 93.

Potrzebny chłopiec

do roznoszenia gazet  
Wiadomość w adm. „G. Ł.”

Lekarz-Dentysta

H. LEWITA

Choroby zębów i jamy ustnej.

Przyjmuje od godz. 10—2 i 4—7.

PIOTRKOWSKA 50.

Bogaty wybór

wyrobów futrzanych

futer męskich i damskich, zakietów i garniturów najnowszych fasonów.

Dostępne ceny. Punktualne wykonanie.  
A. FISZLEWICZ,  
Bielna 10, i piętro front.  
Przyjmuje się reperacje.

### Ogłoszenia drobne.

Chłopiec potrzebny do biurowo, ul. Przejazd № 1 „Luna.”

Maszyny do pisania „Underwood”, „Remington” widoczne rosyjskie lub polskie kupię. Oferty pisemne Krótka № 5 Hilsberg.

Osoba inteligentna znająca się na gospodarstwie domowym wiejskim, poszukuje posady gospodyni lub bony, Wiadomość w Adm. „Gazety Łódzkiej.”

Sprzedam piasek: Konstantynowska ka 76 (40x100 lok.) i Włodzimierska róg Żelaznej (120x50) Wiadomość Konstantynowska 90 m. 11.

Stancja dla panienek. Przyjmuje jeszcze 2 panienki na stancje, ul. Sienkiewicza 25 m. 5.

Zaraz potrzebny lakiernik malarz, Zarząd pogrzebowy Przejazd № 29.

Bolesław Kantrowicz, zgubił paszport wydany w Łodzi.

Otylia Jes e ul. Mińska 43 zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 3 osób.

Seweryn Gross zgubił paszport, wydany w Łodzi.

Tomaz Daniecki ul. Piotrkowska № 184 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 6 osób.

Zofja Nofel, ul. Przejazd 49 zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 3 osób.